

RYSZARD STRZELCZYK
KAROLINA KAMIŃSKA



STATUS PRAWNY SPÓŁKI PARTNERSKIEJ

I. Wprowadzenie

Zgodnie z definicją wynikającą z art. 86 § 1 k.s.h. spółką partnerską jest spółka osobowa, utworzona przez wspólników (partnerów) w celu wykonywania wolnego zawodu w spółce prowadzącej przedsiębiorstwo pod własną firmą.

Genealogia spółki partnerskiej jest stosunkowo krótka, bowiem ukształtowała się ona normatywnie w obcych systemach prawnych, np. w Wielkiej Brytanii i w USA, dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, natomiast do polskiego porządku prawnego została wprowadzona jako nowy typ spółki przez kodeks spółek handlowych¹.

Kodeks spółek handlowych wprowadza alternatywny podział spółek na spółki osobowe oraz spółki kapitałowe, zaliczając jednocześnie spółkę partnerską, stosownie do treści art. 4 § 1 pkt. 1 te same ustawy, do kręgu spółek osobowych. W doktrynie prawa dość zgodnie przyjmuje się, że zasadnicze znaczenie dla osobowego charakteru spółki ma jej status tzw. ułomnej osoby prawnej². Natomiast samo opowiedzenie się za tzw. ułomną osobowością prawną spółek handlowych, w tym – rzecz jasna – spółki partnerskiej, wywodzone jest z treści art. 8 k.s.h.,

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.).

² Tak np. U. Promińska, *W sprawie modelowych konstrukcji handlowych spółek osobowych*, PPH Nr 9/2012, s. 13. Choć sama koncepcja trzeciego podmiotu prawa ma również swoich przeciwników – zob. K. Pietrzykowski (K. Pietrzykowski (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom 1. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 41), który uważa, że podmiotami stosunków cywilnoprawnych są osoby fizyczne oraz osoby prawne. Nie stanowią odrębnej kategorii podmiotów tzw. ułomne osoby prawne, do których stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych.

Występują również rozbieżności co do samej nazwy: pojęciem „ułomna osoba prawna” posługuje się np. E. Gniewek (E. Gniewek (w:) E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2011); M. Pazdan (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom 1. Komentarz do artykułów 1-449¹⁰*, Warszawa 2011, s. 186), jak również W.J. Katner (W.J. Katner, *Podwójna czy potrójna podmiotowość w prawie cywilnym*, (w:) L. Ogieńko, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1029), który proponuje także nazwę „niepełne osoby prawne”; inaczej Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011, s. 203, którzy używają pojęcia „jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, ale obdarzona zdolnością prawną”.

wzmocnionego przez art. 33¹ kodeksu cywilnego³. Podkreśla się przy tym, a jest to pogląd dominujący, odrębność majątkową osobowej spółki handlowej, polegającą na odróżnieniu majątku spółki od majątku jej współników, odrębność zobowiązań spółki⁴, zdolność prawną, zdolność do czynności prawnych, zdolność sądową i zdolność upadłościową. Pamiętać jednak trzeba, że przyznanie osobowym spółkom handlowym zdolności do występowania jako strona stosunków cywilnoprawnych nie oznacza bynajmniej możliwości występowania jako strona wszystkich stosunków. Za przykład może tu posłużyć chociażby art. 2 pkt. 1 ustawy z 29.6.1995 r. o obligacjach⁵, który wyłącza, oprócz spółki komandytowo-akcyjnej, spółki osobowe z kręgu podmiotów uprawnionych do emitowania obligacji.

Co ciekawe, Wyspa Jersey, która jako pierwsza w Europie dopuściła spółkę partnerską do obrotu gospodarczego, nadała jej osobowość prawną⁶, a analiza regulacji istniejących w państwach systemu *common law* wskazuje, iż w większości z nich uczyniono to samo⁷. Sytuacja ta dowodzi, że możliwe jest funkcjonowanie spółki partnerskiej jako osoby prawnej⁸, choć oczywiście należy, być świadomym różnic między prawodawstwem polskim a prawodawstwem państw kręgu *common law*.

Pochylając się nad wymienionymi przymiotami osobowych spółek handlowych, w uszach pobrzmiwają słowa W.J. Katnera, że osobowym spółkom handlowym do bycia osobami prawnymi brakuje właściwie tylko samego nadania osobowości prawnej⁹.

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

Tak np.: S. Sołtysiński, *Założenia projektu ustawy – Prawo spółek handlowych, dotyczące spółek osobowych*, Gdańskie Studia Prawnicze 1999, t. V, s. 391 oraz W.J. Katner, *Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1023.

⁴ Por. wyr. WSA w Gliwicach z 25.2.2009 r. (I SA/GL 1045/08, niepubl.); wyr. SN z 8.7.2003 r. (IV CK 13/03, Gl. 2005/1/17); post. WSA w Lubl. Z 23.1.2007 r. (II SA/Lu 556/06, niepubl.); post. SN z 10.11.2005 r. (II CK 320/05, niepubl.).

⁵ Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. (Dz. U z 2001 r., Nr 120, poz. 1300. ze zm.).

⁶ Zob. Ph. Morris, J. Stevenson, *The Jersey Limited Liability Partnership: A New Legal Vehicle for Professional Practice*, *The Modern Law Review*, Nr 4/1997, s. 538.

⁷ Więcej na ten temat zob. M. Aslanowicz, *Podmiotowość prawna spółki partnerskiej na tle pozostałych spółek handlowych*, PPH 4/1999, s. 22–23.

⁸ Zdaniem S. Sołtysińskiego jednym z podstawowych założeń reformy prawa spółek handlowych było umocnienie podmiotowości spółek osobowych. Uwzględniając głosy w dyskusji nad założeniami projektu k.s.h., zrezygnowano z postulatu uznania spółek osobowych za osoby prawne. Większość recenzentów pierwszej wersji projektu oraz uczestników dyskusji wyrażała opinię, że rozciągnięcie pojęcia osoby prawnej na podmioty, które – co do zasady – nie posiadają własnych organów oraz zakładają solidarną i nieograniczoną odpowiedzialność współników, zacierałoby nadmiernie między osobami prawnymi a podmiotami, którym ustawa przyznaje tylko niektóre atrybuty osobowości prawnej (tak S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 1*, Warszawa 2012, s. 184–185).

⁹ Zob. W.J. Katner, *Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1023. Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne...*, s. 182, którzy wyjaśniają, że prawodawca, konstruując osoby prawne, może posłużyć się różnymi metodami prawnoteknicznymi, spośród których na uwagę zasługują dwie stosowane w systemach prawnych, tj. metoda ogólnego formułowania cech osób prawnych oraz metoda tzw. normatywna (formalna). Tę drugą metodę ostatecznie przyjęli polscy kodyfikatorzy, co znalazło wyraz w treści art. 33 k.c. Jej sens polega na tym, że system prawny nie określa ogólnych cech, jakim odpowiadać muszą jed-

Biorąc pod uwagę cechy spółki partnerskiej oraz znacznie utrudnioną, o ile w ogóle możliwą do zdefiniowania, istotę tzw. ułomnych osób prawnych, nasuwa się pytanie o celowość odmówienia jej przymiotu osoby prawnej. Zagadnienie to przybiera na aktualności w zaistniałej obecnie sytuacji, w której w sposób faktyczny ulega zatarciu linia demarkacyjna pomiędzy spółkami osobowymi a kapitałowymi, a nawet mówi się otwarcie o swoistej „kapitalizacji” spółek osobowych, której wyrazem jest ich silna podmiotowość, bliska w istocie rzeczy osobowości spółek kapitałowych, zaś w sferze wewnętrznej – występowanie organów, tj. zarządu w spółce partnerskiej (fakultatywnie) oraz walnego zgromadzenia w spółce komandytowo-akcyjnej (obligatoryjnie)¹⁰. Przejawem owej „kapitalizacji” są powracające co jakiś czas propozycje opodatkowania dochodu spółek osobowych podatkiem dochodowym, pobieranym niezależnie od podatku dochodowego uiszczanego przez ich współników, a zatem w sposób analogiczny do opodatkowania spółek kapitałowych, będących osobami prawnymi¹¹.

Nadmienić w tym miejscu wypada, że dla funkcjonowania spółki osobowej istotne znaczenie ma przypisywany jej status tzw. ułomnej osoby prawnej, co do bytu którego, jak również jego determinantów, wyrażono w doktrynie bardzo różne poglądy¹². Warto jednak pamiętać, że wobec braku w systemie prawa polskiego normatywnej definicji osobowości prawnej, doktryna i orzecznictwo różnie

nostki organizacyjne, by miały przymiot osób prawnych, lecz wskazuje z nazwy typy lub indywidualne organizacje wyposażone w osobowość prawną – tak też SN w uzasadnieniu uchw. (7) z dnia 26.01.1996 r. (III CZP 111/95, OSNC 1996/5/63). Por. również uchw. SN (7): z dnia 10.01.1990 r. (III CZP 97/89, OSNCP 1990/74), z dnia 14.10.1994 r. (III 16/94, OSNC 1995/40).

¹⁰ Zob. U. Promińska, *W sprawie modelowych konstrukcji...*, s. 13.

¹¹ S. Sołtysiński zauważa, że dominująca rola prawa podatkowego w praktyce gospodarczej i jej wpływ na konstrukcje prawa handlowego występują we wszystkich państwach gospodarki rynkowej. Teoretycy prawa spółek w Stanach Zjednoczonych i w Europie Zachodniej podkreślają, że rozwój ustawodawstwa w tej ostatniej dziedzinie stanowi ciągle proces dostosowywania organizacji gospodarczych do rozwiązań przyjętych uprzednio w prawie podatkowym – zob. S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 1*, Warszawa 2012, s. 185.

¹² S. Sołtysiński wskazuje na typowe cechy osoby prawnej, takie jak posiadanie struktury organizacyjnej, działanie za pośrednictwem organów, zdolność prawną w zakresie prawa materialnego, zdolność procesową, upadłościową, układową, posiadanie własnego majątku, odpowiedzialność własnym majątkiem za zobowiązania i przyjmuje, iż „ułomnymi” lub „niepełnymi” osobami prawnymi nazywane są jednostki organizacyjne, którym przysługuje przynajmniej jedna z wyróżnionych cech – zob. S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, s. 186. Zwolennikiem ułomnej osobowości prawnej jest A. Szajkowski (A. Szajkowski, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 2000, s. 180), przypisując ułomną osobowość prawną spółkom osobowym prawa handlowego. O ułomnej zdolności prawnej spółek osobowych zdaniem A. Szajkowskiego świadczy ich zdolność sądowa oraz możliwość nabywania praw i zaciągania zobowiązań we własnym imieniu. Według S. Szera (S. Szer, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1967, s. 193–194 oraz S. Szer, *Z problematyki osób prawnych na tle kodeksu cywilnego*, PUG 1968, Nr 6, s. 195) niebędące osobami prawnymi jednostki organizacyjne nie są podmiotami stosunków cywilnoprawnych, ale mimo to korzystają z pewnych przysługujących im uprawnień wynikających z osobowości prawnej, w szczególności zaś przysługują tym jednostkom roszczenia cywilnoprawne. Zob. też: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 229–231; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne...*, s. 197–203; J.A. Strzępka, E. Zielińska, (w:) J.A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 49–53.

ją rozumieją, co utrudnia dokonanie jednoznacznego rozgraniczenia pomiędzy osobowością prawną a tzw. ułomną osobowością prawną.

II. Specyfika spółki partnerskiej

Modelową osobową spółką handlową jest spółka jawna, jest to bowiem typ spółki uregulowany przez k.s.h., w którym nagromadzenie elementów, w tym przypadku osobowych, jest największe¹³. Najwyższa jest tu także odpowiedzialność wspólnika za zobowiązania spółki, a nadto jego czasowe zaangażowanie w jej sprawy.

Dyferencje pomiędzy spółką partnerską a spółką jawną są znaczne i łatwo zauważalne. W pierwszym rzędzie należy wskazać na ograniczony krąg podmiotów uprawnionych do uczestniczenia w spółce partnerskiej. Precyzyjne określenie przez przepisy prawa, jakie wolne zawody mogą być wykonywane w ramach spółki partnerskiej – w przeciwieństwie do spółki jawnej, w której prawo do bycia wspólnikiem determinują jedynie zasady ogólne (zdolność do czynności prawnych) – jest jedną z jej najbardziej charakterystycznych cech. Podstawowy katalog tych zawodów wymienia art. 88 k.s.h., jednakże osobami uprawnionymi do wykonywania wolnych zawodów mogą być także przedstawiciele specjalizacji, którym status wolnego zawodu nadaje ustawa szczególna, regulująca zasady wykonywania danej profesji.

W szczególny sposób ukształtowana została również odpowiedzialność wspólników (partnerów) spółki partnerskiej. Nie odpowiadają oni – co do zasady – za zobowiązania spółki powstałe w związku z wykonywaniem wolnego zawodu w ramach spółki przez pozostałych partnerów, jak również za zobowiązania spółki będące następstwem działań lub zaniechań osób zatrudnionych przez spółkę na podstawie umowy o pracę lub innego stosunku prawnego, które podlegały kierownictwu innego partnera przy świadczeniu usług związanych z przedmiotem działalności spółki. Oznacza to, że partnerzy w spółce partnerskiej ponoszą zróżnicowaną odpowiedzialność. Za zobowiązania związane z wykonywaniem przez siebie wolnego zawodu, w tym także za działania osób podległych, partnerzy ponoszą odpowiedzialność samodzielnie. Z kolei za zobowiązania niezwiązane z wykonywaniem wolnego zawodu partnerzy ponoszą odpowiedzialność tak, jak wspólnicy spółek jawnych, a więc subsydiarnie oraz solidarnie¹⁴.

¹³ Zob. A. Szumański, *Hybrydalne typy spółek handlowych*, PPH 6/2000, s. 20.

¹⁴ Relacje pomiędzy „subsidiarnością” i „solidarnością”, jako cechami odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za jej zobowiązania, wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 18.06.2010 r., I CSK 453/09, opublikowanym na stronie internetowej Sądu Najwyższego, <http://www.sn.pl>. Zdaniem Sądu Najwyższego wierzyciel pragnący egzekwować swoją wierzytelność przysługującą mu względem spółki od jej wspólników musi w pierwszej kolejności wykazać bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Dopiero ziszczenie się tej przesłanki aktywuje solidarną odpowiedzialność wspólników za jej zobowiązania.

Ukształtowany w powyższy sposób zakres odpowiedzialności za zobowiązania jest jednym z najistotniejszych determinantów spółki partnerskiej, i to nawet w obliczu zniekształcenia tej idei za sprawą art. 95 § 2 k.s.h.¹⁵, stosownie do którego umowa spółki może przewidywać, że jeden albo większa liczba partnerów godzą się na ponoszenie odpowiedzialności, tak jak wspólnik spółki jawnej. Nie wnikając w *ratio legis* tej regulacji, która zdaje się wykazywać błąd w aspekcie systemowym, zauważyć jedynie warto, że odpowiedzialność za zobowiązania w spółkach powinna stanowić jasne i jednoznaczne kryterium ich wyróżnienia, natomiast w omawianym tu przypadku rozszerzenie odpowiedzialności partnera przynosi efekt wprost przeciwny, gdyż kreuje nieograniczoną odpowiedzialność tam, gdzie jest ona z założenia ograniczona¹⁶.

Oryginalną cechą spółki partnerskiej, jako spółki osobowej, jest możliwość powierzenia prowadzenia jej spraw i reprezentacji zarządowi. Status prawny zarządu spółki partnerskiej stał się na przestrzeni ostatnich lat przedmiotem szerokiej merytorycznej dyskusji, wynikającej z faktu, że powoływanie organów charakterystyczne jest dla spółek kapitałowych, a nie osobowych. Zrodziło się na tym tle wiele wątpliwości natury teoretycznej i praktycznej.

W nauce prawa wyrażono zarówno stanowisko uznające zarząd w spółce partnerskiej za organ¹⁷, umożliwiające stosowanie doń w drodze analogii przepisów kodeksu cywilnego, jak i stanowisko, zgodnie z którym zarząd ten jest tylko *quasi*-organem¹⁸. Istnieje także pogląd odmawiający zarządowi w spółce partnerskiej zarówno pierwszego, jak i drugiego przymiotu, a traktujący go jako zbiór reprezentantów spółki¹⁹. Powyższa dyferencjacja stanowisk doktryny, będąca konsekwencją dylematów związanych ze statusem tzw. ułomnych osób prawnych, ma jednak także swój wymiar praktyczny, materializujący się chociażby w możliwości stosowania do zarządu w spółce partnerskiej art. 39 k.c.

Reasumując, choć ustawodawca polski przy wprowadzaniu spółki partnerskiej do systemu prawa polskiego czerpał ze wzorca anglosaskiego, nie nadał tej spółce osobowości prawnej, lecz umieścił ją pośród spółek osobowych, które nie będąc osobami prawnymi spełniają większość wymogów przewidzianych dla osób prawnych. Przejrzystość przyjętej konstrukcji komplikuje dodatkowo wyposażenie spółki partnerskiej w zarząd, czyli organ typowy dla modelowej spółki

¹⁵ Szerzej na ten temat zob. M. Aslanowicz, *Treść umowy spółki partnerskiej*, PPH 12/1998, s. 23–24. Na marginesie trzeba zaznaczyć, że problematyka ta została podniesiona również przez uczestników konferencji naukowej pod tytułem „O potrzebie zmian prawa spółek handlowych w zakresie regulacji spółek osobowych” (Łódź, 18.5.2012 r.) – zob. P. Pińior, *O potrzebie zmian prawa spółek handlowych w zakresie regulacji spółek osobowych*, PPH 9/2012, s. 47–48.

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. K. Osajda, *O mankamentach regulacji spółek osobowych w kodeksie spółek handlowych*, PPH 10/2012, s. 40–41.

¹⁷ Zob. S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych, t. I*, Warszawa 2001, s. 484–482.

¹⁸ Zob. np. J. Jacyszyn, *Spółka partnerska. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 171.

¹⁹ Zob. A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 385.

kapitałowej, jaką jest spółka akcyjna, którego status prawny w przypadku spółki partnerskiej jest dość niejasny, a nadto odesłanie do przepisów o zarządzie funkcjonującym w spółce z o.o., która posiada osobowość prawną. To bez wątpienia pragmatyczne rozwiązanie, nakierowane na usprawnienie procesu zarządzania większą organizacją gospodarczą, ingeruje jednak w istotę spółki osobowej, która winna być w zasadzie zarządzana przez wszystkich wspólników²⁰.

Mając na uwadze stały wzrost popularności spółek partnerskich, należy postulować, aby przedstawione tu zagadnienie stało się przedmiotem szerszych doktrynalnych rozważań, uwzględniających także kolejność wprowadzanych zmian legislacyjnych, przede wszystkim zaś okoliczność, że najpierw uchwalony został k.s.h., umożliwiający kreowanie tzw. ułomnych osób prawnych (jeżeli uznaje się ich istnienie), a dopiero następnie wprowadzono przepis systemowy, którym jest art. 33¹ k.c., pozostawiając jednak niezmienną treść art. 1 k.c.

STRESZCZENIE

Korzyści płynące z możliwości ukształtowania stosunków wewnętrznych i zewnętrznych w spółce partnerskiej zdają się przewyższać ewentualne komplikacje wynikające z niedoskonałości przyjętych rozwiązań legislacyjnych. Nie zmienia to jednak faktu, że na tle rozważań dotyczących statusu tzw. ułomnych osób prawnych pojawia się pytanie o zasadność odmowy przyznania spółce partnerskiej osobowości prawnej, a także o prawnomaterialny status zarządu tej spółki. Zagadnienia te wymagają szerszego doktrynalnego wyjaśnienia, a to ze względu na coraz większą popularność spółek partnerskich i stały wzrost ich liczby w naszym kraju.

SUMMARY

Benefits of a possibility to develop internal and external relationships in a partnership seem to outstrip possible complications resulting from the imperfection of the adopted legislative solutions. However, this does not change the fact that against the background of an analysis of the status of the so-called defective legal entities there is a question about the justification of a refusal to grant a partnership a legal personality status and about the legal and financial status of a partnership's board. The issues require a broad doctrinal explanation because a partnership is more and more popular and their number is continually rising in Poland.

²⁰ Zob. A. Szajkowski, *Wprowadzenie do Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2009, s. XV–XVI.

RÉSUMÉ

Les profits sortis des possibilités de la formation des relations intérieures et extérieures dans la société de partenaire semblent dépasser les complications éventuelles des imperfections des solutions législatives acceptées. Ce qui ne change pas le fait que dans les descriptions concernant le statut des personnes morales infirmes il se pose une question sur la justification de refus d'accorder l'existence juridique à une société de partenaire ainsi que le statut juridique et matériel de la gestion de cette société. Ces questions demandent encore une explication plus détaillée et doctrinale vu l'augmentation de la popularité de ces sociétés et leur nombre montant dans notre pays.

РЕЗЮМЕ

Преимущества, вытекающие из возможностей формирования внутренних и внешних отношений в товариществе с ограниченной ответственностью, кажутся более весомыми, чем возможные сложности, возникшие в результате несовершенства принятых законодательных решений. Однако это не изменяет сути дела, что на фоне решений, касающихся статуса так называемых дефектных юридических лиц появляется вопрос об обоснованности отказа в признании товариществу с ограниченной ответственностью правосубъектности, а также о материально-правовом статусе правления данного товарищества. Эти вопросы требуют более широкого доктринального выяснения, тем более что наблюдается всё большая популярность товариществ с ограниченной ответственностью и постоянный рост их численности в нашей стране.